

REFERENDUM I WYBORY 1946 — 1947.

1. Sytuacja polityczna w drugiej połowie 1945 r

Na ziemiach polskich działały następujące partie polityczne: PPR, PPS, SL, SD, SP i PSL. Komuniści wywierali coraz większy wpływ na stronnictwa koncesjonowane (PPS, SD, SL). Ujawniający się działacze PPS zaczęli wstępować do koncesjonowanej PPS. Zygmunt Żuławski podjął próbę utworzenia niezależnej Polskiej Partii Socjaldemokratycznej. Istniała możliwość, że wstąpi do niej znaczna część członków koncesjonowanej PPS i że uzyska ona większe poparcie społeczne. Nie wyrażono więc zgody na jej utworzenie, inicjatorom zagrożono aresztowaniami. Najliczniejszą partią w Polsce była PSL, na czele której od listopada 1945 stał Stanisław Mikołajczyk. Miała ona olbrzymie poparcie, nie tylko wśród chłopów, ale również wśród inteligencji i drobnomieszczaństwa. Żadna inna partia nie mogła z nią konkurować. Komuniści w 1945 r. rozbudowywali aparat bezpieczeństwa i terroru. Co prawda w sierpniu 1945 r. ogłoszono amnestię dla ujawniających się działaczy podziemia, jednak wkrótce spadły na nich represje. Wobec terroru, aresztowań prześladowań, działacze podziemia odpowiedzieli utworzeniem organizacji WiN (Wolność i Niezawisłość); która miała charakter polityczny. Była to organizacja liczna — ok. 30 tys. Łącznie podziemie w Polsce, na przełomie 1945 i 1946 r. liczyło około 80 tys. osób (członkowie WiN, NZW i NSZ). Aby zwalczyć podziemie władze rozbudowywały aparat bezpieczeństwa. Walką zajmowało się już nie tylko MO, UB (Urząd Bezpieczeństwa), KBW (Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego) ale również jednostki Wojska Polskiego, Armii Czerwonej i NKWD. Akcje sił bezpieczeństwa przynosiły rezultaty: na jesieni 1945 r. aresztowano przywódcę WiN—u płk Jana Rzepeckiego wraz z całym kierownictwem organizacji, aresztowano żołnierzy NSZ i NZW. Stosowano wobec nich najsurowsze kary.

- 2. Zgodnie z porozumieniami moskiewskimi** TRJN miał w jak najkrótszym czasie przeprowadzić wolne wybory. PPR starała się jak najbardziej odsunąć termin wyborów, gdyż zdawała sobie że nie ma szans wygrać wolnych i nieskrępowanych wyborów. Komuniści potrzebowali czasu by wzmocnić aparat terroru, przejąć kontrolę nad większością społeczeństwa oraz opracować metody, które pozwolą im „wygrać” wybory. Początkowo próbowano „zminimalizować straty” proponując utworzenie szerokiego bloku wyborczego. W jego skład miały wejść PPR, PPS, SL, SD, SP, PSL. W ten sposób społeczeństwo głosowałoby na jedną listę, a o podziale mandatów miał zdecydować klucz — partie wchodzące do bloku zawarłyby wcześniej umowę o podziale mandatów. Propozycję taką wysunięto już we wrześniu 1945 r. Ponowiono ją w lutym 1946 r. proponując nierównomierny rozdział mandatów. PPS, PPR, SL i PSL miały otrzymać równą liczbę mandatów, SP i SD mniejszą. Na taką propozycję nie zgodziło się PSL. Mikołajczyk zdawał sobie sprawę, że PSL ma dużo większe poparcie społeczne niż wszystkie pozostałe partie. Zgoda na przystąpienie do bloku oznaczałaby uzyskanie najwyżej 20% mandatów. By przeprowadzić konieczne zmiany ustrojowe i zagwarantować ustrój demokratyczny, Stanisław Mikołajczyk potrzebował co najmniej 2/3 liczby mandatów. Zażądał 75%. Komuniści odrzucili tę propozycję.

3. Referendum — 30.06.1946 r

Gdy okazało się, że PSL nie zgodzi się na utworzenie wspólnego bloku wyborczego, komuniści zaproponowali przeprowadzenie referendum. KRN przyjęła ustawę o przeprowadzeniu referendum 27.04.1946 r. Referendum miało na celu: wykazanie jedności społeczeństwa i zaufania do rządzących władz, uniemożliwienie opinii społecznej wyrażenia zdania na temat sytuacji kraju, odwleczenie terminu wyborów i wypróbowanie metod politycznych, które chciano wykorzystać podczas wyborów.

Pytania zostały zredagowane tak by uzyskać na nie odpowiedzi pozytywne. Nie poruszono przy tym spraw najważniejszych i najbardziej istotnych dla kraju. Zgodnie z ustawą KRN społeczeństwo miało odpowiedzieć na trzy pytania:

- (1) Czy jesteś za zniesieniem Senatu ?
- (2) Czy jesteś za utrwaleniem reform społeczno—gospodarczych ?
- (3) Czy chcesz utrwalenia granicy zachodniej Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej ?

Po ogłoszeniu pytań w kwietniu 1946 r. i wyznaczeniu terminu referendum na 30.06.1946 r. rozgorzały polemiki i walka wyborcza. PSL Mikołajczyka zdawała sobie sprawę, że olbrzymia część społeczeństwa odpowie pozytywnie na wszystkie pytania. Oznaczałoby to publiczne poparcie dla władz, co miało się z prawdą. Dlatego też Mikołajczyk wezwał do głosowania „NIE” na pierwsze pytanie (najmniej istotne). WiN wzywał do głosowania „NIE” na dwa pierwsze pytania a NSZ i NZW do głosowania 3 x „NIE”. Oczywiście komuniści wzywali do głosowania 3 x „TAK”.

Referendum odbyło się w zapowiedzianym terminie — **30.06.1946 r. Zgodnie z oficjalnymi danymi** wzięło w nim udział ok.85% uprawnionych do głosowania.

- Na pytanie dotyczące Senatu padło głosów: 68,2% na „TAK”.
- Na pytanie dotyczące reform „TAK” miało odpowiedzieć 77,3% głosujących
- Na pytanie o granicę na Odrze i Nysie miało paść 91,4% twierdzących odpowiedzi.

Referendum zostało sfałszowane. Wyniki oficjalne znacznie miały się z prawdą. Nie można określić prawdziwych wyników. Jednak PSL udało się obliczyć głosy z Krakowa:

- na (1) pytanie padło tam 83,3 % odpowiedzi negatywnych,
- na (2) pytanie — 59% odpowiedzi negatywnych,
- na (3) — 30% głosów negatywnych, a 70 % pozytywnych.

Na tej podstawie można stwierdzić, że na (1) pytanie większość głosujących odpowiedziała „NIE”. Zarówno PSL jak ambasadorzy W.Brytanii i USA złożyli protest przeciwko sfałszowaniu wyników referendum. Oskarżono ich o mieszanie się w wewnętrzne sprawy państwa polskiego.

4. Wybory —19.01.1947 r.

Gdy okazało się, że państwa zachodnie nie podejmą żadnych działań w obronie demokracji na obszarze państwa polskiego prócz protestów, komuniści przystąpili do przygotowywania przejęcia całej władzy. Wyznaczono termin wyborów na 19. 01.1947 r. Wybory miały zostać przeprowadzone na podstawie ordynacji wyborczej z 1922 r. Wprowadzono jednak do niej pewne zmiany. Przede wszystkim obwodowe komisje wyborcze mogły pozbawić obywatela prawa głosu, co nagminnie wykorzystywano. W wyborach mogli kandydować urzędnicy państwowi, obwodowe komisje wyborcze powstały w jednostkach wojskowych, wyniki wyborów miała ogłosić tylko Komisja Centralna — tylko ona miała prawo liczyć głosy. Takie zasady dawały liczne możliwości nadużyć i fałszerstw, przede wszystkim urzędnicy mogli nadużywać swojej władzy, wojsko mogło głosować na rozkaz, a głosy mogły być podmieniane w drodze z obwodowych, okręgowych komisji wyborczych do Komisji Centralnej.

Do wyborów przystąpiły:

- Blok Stronnictw Demokratycznych (PPS, PPR, SL, SD),
- PSL Mikołajczyka,
- SP
- PSL „Nowe Wyzwolenie”.

Stronictwa koncesjonowane utworzyły z PPR Blok wyborczy, w którym obowiązywała zasada podziału mandatów. PPR i PPS miały otrzymać po 32%, SL — 25%, SD — 10%.

Kampania wyborcza zaczęła się w październiku 1946 r. PSL Mikołajczyka ogłosiło swój program wyborczy w grudniu, który zawierał m.in. takie postulaty jak sojusz z ZSRR i demokracjami zachodnimi, przejście służb bezpieczeństwa pod kontrolę administracji terenowej, stworzeni demokratycznego systemu polit., utrwalenie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Partie Bloku Stronnictw Demokratycznych prowadziły kampanię pod hasłami walki z PSL. Pod koniec 1946 r. kryptokomuniści praktycznie przejęli kontrolę nad SP. Kampania wyborcza nie miała nic wspólnego z uczciwą walką wyborczą — zrywano wiece PSL, aresztowano członków partii, skreślono z list wyborczych 89 kandydatów PSL. Stosowano politykę zastraszania. Było to możliwe dzięki ustawodawstwu wyjątkowemu i ograniczeniu wolności obywatelskich. **19.01.1947 r. odbyły się wybory** Zgodnie z **oficjalnymi danymi**: przystąpiło do nich 89,9% uprawnionych do głosowania,

- na Blok Stronnictw Demokratycznych miało paść 80,1% głosów,
- aa PSL — 10,3% głosów,
- na SP — 4,7% głosów
- na PSL — Nowe Wyzwolenie — 3,5 % głosów.

Wybory zostały oczywiście sfałszowane — Mikołajczyk oceniał, że na PSL padło przeciętnie 74 % głosów. **Falszowanie wyborów** przybrało różnorodną postać:

- w 10 okręgach unieważniono listy PSL,
- manipulowano rozmiarami okręgów wyborczych,
- funkcjonariusze MO i UB nie dopuszczali mężów zaufania spoza Bloku,
- podczas drogi z obwodowych i okręgowych komisji wyborczych do Komisji Centralnej wymieniano zawartość urn,
- w wojsku zastosowano głosowanie na rozkaz.

Nieoficjalne dane mówiły o tym, że PSL uzyskała około 70% głosów. Szacunki PSL opierały się na wynikach wyborów obwodowej komisji w Gnieźnie gdzie urny zostały nietknięte.

PSL złożyło protest na ręce ambasadorów trzech mocarstw zachodnich przeciwko fałszerstwom wyborczym i represjonowaniu zwolenników PSL. Na pierwszym posiedzeniu sejmu w lutym 1947 r. wystąpił Stanisław Mikołajczyk, który wygłosił przemówienie w sprawie sfałszowania wyborów i terroru wywieranego na głosujących. Minęło ono bez echa.